

Sygn. akt I C 193/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2024 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Majkowski

Protokolant: Elżbieta Michalak

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2024 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa H. Ł. i B. Ł.

przeciwko M. C. i Gminie i Miastu S.

o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego

1/ oddała powództwo;

2/ zasądza solidarnie od powodów H. Ł. i B. Ł. na rzecz pozwanych M. C. i Gminy i Miasta S. kwoty po 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych na rzecz każdego z pozwanych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 193/22A

## UZASADNIENIE

Pozwem z 03 listopada 2021 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego w Łodzi) pełnomocnik powodów: H. Ł. oraz B. Ł. wnieśli przeciwko M. C. oraz Gminie S. o:

1. zasądzenie od pozwanego M. C. na rzecz powodów 1.000.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanej Gminy S. na rzecz powodów 1.000.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty

- z tym zastrzeżeniem, że spełnienie zasądzzonego świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia w tej części z tego świadczenia drugiego pozwanego (odpowiedzialność in solidum);

3. zasądzenie solidarnie od pozwanego M. C. i pozwanej Gminy S. na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 marca 2022 r. wydanym w sprawie I ACo 99/22 wyznaczono Sąd Okręgowy w Sieradzu do rozpoznania niniejszej sprawy, wskutek czego sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 193/22.

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanej Gminy S. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Również pełnomocnik pozwanego M. cygana wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 maja 2012 r. Rada Gminy i Miasta S. podjęła dwie uchwały w sprawie przystąpienia odpowiednio do zmiany studium i zmiany warunkowego planu zagospodarowania przestrzennego (uchwała Nr (...) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta S. w zakresie złóż kruszyw naturalnych oraz Uchwałę Nr (...) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym D. w Gminie i Mieście S. (ogłoszenie uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) miało miejsce w dniu 27 grudnia 2012 r.).

Na podstawie Uchwały NR (...) dla działek o numerach ewidencyjnych (...) mających dotychczas charakter rolny (na wniosek właścicieli H. Ł. i B. Ł.) oraz dla działki o nr (...), stanowiącej własność Gminy i Miasta S. oraz będącej drogą wewnętrzną gminną, Gmina i Miasto S. posiadała aktualny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym ustalono przeznaczenie terenu jako teren eksploatacji powierzchniowej oznaczony symbolem PE.

(bezsporne)

W dniu 30 lipca 2018 r. Wojewoda (...) złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. skargę (znak: (...). (...).19.2018) na uchwałę Nr (...) Rady Gminy i Miasta S. z dnia 28 listopada 2012 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym D. w Gminie i Mieście S..

Wojewoda (...) w treści skargi zarzucił liczne naruszenia przepisów dotyczących zarówno procedury uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (MPZP) jak i samej treści uchwały. Między innymi, w ocenie skarżącego w przedmiotowym MPZP wystąpiła niezgodność obszaru objętego planem z uchwałą Nr (...) Rady Gminy i Miasta S. z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Niezgodność polegała na znaczącym przesunięciu w kierunku północnym północnej granicy zachodniego obszaru objętego planem w stosunku do granicy określonej w uchwale o przystąpieniu do sporządzenia MPZP – przesunięcie granicy stanowiło włączenie w granicę planu większej powierzchni działek o nr ewidencyjnych (...) w których części były objęte uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu. W konsekwencji planem objęto większy obszar niż wynika to z uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu, nie korygując przy tym jednocześnie ww. uchwały o przystąpieniu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. w wyroku z 24 października 2018 r. uwzględnił w znacznej części zarzuty sformułowane przez skarżącego, stwierdzając tym samym nieważność uchwały Rady Gminy i Miasta S. z dnia 28 listopada 2012 r. o nr (...) w sprawie MPZP dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym D. w Gminie i Mieście S. (sygnatura akt sprawy (...) SA (...)).

Wyrok WSA w Łodzi został podtrzymany przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 23 kwietnia 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. II OSK 778/19.

(bezsporne)

Powodowie w dniu 3 listopada 2011 r. jako właściciele nieruchomości położonej w D., gm. S., dla której Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli prowadził księgę wieczystą o nr (...), składającej się m. in. z działek o nr ewidencyjnych: (...), zawarli z M. C., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) umowę sprzedaży kruszywa znajdującego się na należących do powodów gruntach (tj. na działkach o nr (...) (...)) oraz zawarli przez notariuszem umowę dzierżawy, na podstawie której pozwany nabył prawo do używania i pobierania pożytków przez okres 10 lat z części wyżej opisanej, należącej do powodów, nieruchomości, tj. do całej działki o nr (...) o pow. 115 m<sup>(2)</sup>, części działki o nr (...) opow. 3,2081 ha, oznaczonej nr (...) na szkicu wstępnego projektu podziału działki (...), części działki o nr (...) o pow. 2,9098

ha położonej na wysokości działki (...) przez całą szerokość tej działki. W umowie dzierżawy zastrzeżono, że M. C. mógł prowadzić kopalnię i wydobywać kruszywo na wymienionych w jej treści działkach – za wyjątkiem części drogi oznaczonej jako działka nr (...) na odcinku od drogi publicznej (działka nr (...)) do linii łączącej linie rozgraniczające grunty objęte umową dzierżawy od gruntów nieobjętych umową z obszaru działek (...).

(umowa k. 99-99v; akt notarialny k. 100-102)

W dniu 22 listopada 2011 r. strony w obecności notariusza okazały szkic wstępnego projektu podziału nr (...) w wyniku którego rzeczona działka podzielona została na działki (...), oświadczając, że przedmiotem umowy dzierżawy będzie działka o nr (...).

(akt notarialny k. 411)

W związku z zawarciem wyżej wskazanych umów powodowie w dniu 14 czerwca 2012 r. złożyli w ramach procedury zmiany studium do Gminy i Miasta S. wnioski o przeznaczenie działek o nr ewidencyjnych nr (...) (posiadających dotychczas charakter rolny) na eksploatację kruszywa.

W związku ze staraniem M. C. o uzyskanie koncesji Burmistrz S. w dniu 26 kwietnia 2013 r. pozytywnie zaopiniował jego wniosek o udzielenie koncesji na wydobywanie kopaliny ze złoża kruszywa naturalnego w części dotyczącej działek o nr (...), a Marszałek Województwa (...) w dniu 6 maja 2013 r. udzielił pozwanemu koncesji na wydobywanie kruszywa naturalnego ze złoża (...) położonego w miejscowości D. na działkach oznaczonych nr ewidencyjnymi (...) i warunkowo dla działki (...) – pod warunkiem nabycia do tej działki prawa.

(decyzja k. 103-107; decyzja k. 108-110; decyzja k. 113)

W związku z przeprowadzonym obmiarem wydobycia kruszywa w kopalni (...) nr działki: (...) powodowie oraz pozwany M. C. oświadczyli, że w okresie od 18 maja 2013 r. do 12 października 2013 r. zostało wydobyte 403 tys. m<sup>3</sup>. Uregulowane należności wynikające z rachunków (...) łącznie stanowiły kwotę 346.000,00 zł. Na dzień 17 października 2013 r. zobowiązanie M. C. wynosiło 57.000,00 zł. M. C. wydobywał również kruszywo pod liniami energetycznymi.

(dokument k. 314 wraz z rozliczeniem k. 315)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów urzędowych zgromadzonych w aktach sprawy, w tym także tych, które zostały wprowadzone do procesu przez samą stronę powodową. Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego również w oparciu o dokumenty prywatne, takie jak umowa między stronami oraz oświadczenia dotyczące obmiaru i zapłaty wynagrodzenia przez M. C.. Znakomita część stanu faktycznego w niniejszej sprawie była jednak bezsporna. Jasna była sekwencja zdarzeń dotyczących uchwalenia uchwał Rady Gminy S., jak również wydawania koncesji i innych decyzji w związku z zamiarem eksploatacji nieruchomości powodów jako kopalni. Sąd ustalając stan faktyczny w kapitalnej części posiłkował się również ustaleniami dokonanymi przez sąd administracyjny oraz sąd cywilny w innych prawomocnie zakończonych sprawach, dotyczących tego samego stosunku między stronami.

Sąd pominął wnioskowany przez stronę powodową dowód z przesłuchania stron, albowiem ani powodowie, ani M. C. nie brali udziału w wydawaniu aktów prawnych, z którymi strona powodowa wiąże powstanie rzekomej szkody. Sąd pominął również wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego w zakresie wyliczenia wartości złoża, albowiem okoliczność ta pozostawała bez znaczenia dla sprawy wobec braku wykazania szkody jako takiej, abstrahując od jej wysokości. W tym miejscu wskazać należy, że na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów

tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, opubl. OSNC z 1997, z. 6-7, poz. 76). Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie powyżej wskazanych dowodów. Z powodu wyżej wskazanej argumentacji Sąd pominął również inne wnioskowane dowody, jako zmierzające do przedłużenia postępowania i niemające znaczenia dla sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa jako właściciele przedmiotowej nieruchomości upatrywali swojej szkody w pozbawieniu ich możliwości samodzielnego decydowania o losach ich nieruchomości w zakresie nieobjętym umową dzierżawy. Strona powodowa doszukiwała się nadto w zachowaniu M. C. naruszenia jej praw właścicielskich.

Powodowie w pozwie wskazywali, choć nie wprost, na dwie podstawy swojego roszczenia - na odpowiedzialność deliktową i ewentualnie na bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Art. 415 k.c. z kolei wskazuje, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie do treści art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W § 2 wskazano, że jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa. Art. 417<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazuje przy tym, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, a stosownie do treści § 2 tegoż przepisu, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Stosownie do treści art. 414 k.c. przepisy tytułu o bezpodstawnym wzbogaceniu nie uchybiają przepisom o obowiązku naprawienia szkody i w razie zbiegu roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, uprawniony ma wybór roszczenia także w sytuacji, gdy ta sama osoba jest odpowiedzialna tak za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jak i jest bezpodstawnie wzbogacona. Po stronie powodowej leży obowiązek wskazania podstawy faktycznej roszczenia. Rolą sądu jest zaś jej prawidłowa kwalifikacja prawna, a w sytuacji zbiegu podstaw, także wybór podstawy najtrafniej oddającej tak podstawę faktyczną żądania pozwu, jak i umożliwiającą jego najpełniejszą realizację.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r. (sygn. akt IV CSK 406/11, LEX nr 1169347) wyjaśnił, że szeroki kształt bezprawności, rozumianej jako wszelkie przejawy niekompetencji i uchybień, aprobowano w judykaturze już po wejściu w życie Konstytucji RP, uznając, że zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym (patrz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, OSNC 2002 r., Nr 10, poz. 128 i z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 1248/00, OSP 2002 r., Nr 9, poz.). O obowiązkach organów wykonujących władzę publiczną rozstrzygają więc także szeroko rozumiane normy postępowania, które składają się na ogólnie pojęty porządek prawny, a więc tym bardziej normy ustawowe.

W piśmiennictwie dominuje pogląd, że powtórzona w art. 417 § 1 k.c. za art. 77 ust. 1 Konstytucji RP przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana w sposób właściwy dla prawa cywilnego, tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, co wyklucza możliwość jakiegokolwiek dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności zachowania. Reżim odpowiedzialności cywilnej za wykonywanie władzy publicznej i samodzielność cywilnej postaci bezprawności w całym systemie odpowiedzialności deliktowej doprowadził w piśmiennictwie do zajęcia takiego właśnie, zasadnego stanowiska.

Biorąc pod uwagę sposób zaprezentowania stanu faktycznego przez powodów w okolicznościach niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że pomimo niewątpliwych błędów na etapie procedowania przez Radę Gminy w S. (które to błędy zostały zidentyfikowane przez sąd administracyjny i skutkowały uchynieniem uchwały Rady Gminy), nie można mówić o wystąpieniu jakiegokolwiek szkody po stronie powodów. Wskazać należy, że do podstawowych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego należy: wystąpienie szkody majątkowej, bezprawne działanie Skarbu Państwa (jednostek samorządu terytorialnego) oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wykonywaniem władzy publicznej a poniesioną szkodą. Przy tym, „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie” wskazane w art. 77 ust. 1 Konstytucji, rozumiane jest jako działanie sprzeczne z przepisami, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem jego źródeł w art. 87 Konstytucji. Chodzi więc o każde obiektywnie sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej. Jednocześnie warto zauważyć, że brak wystąpienia szkody determinuje zarazem brak konieczności badania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanej Gminy, czyli bezprawności działania Gminy oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wykonywaniem władzy publicznej, a poniesioną szkodą. W realiach niniejszej sprawy pomimo następczo dokonanej kontroli weryfikacyjnej uchwały Rady Gminy w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie doszło do jakiegokolwiek zubożenia przez stronę powodową, a wręcz przeciwnie. W czasie obowiązywania „wadliwego” MPZP powodowie wypuścili swoją nieruchomości do obiegu rynkowego, skutkiem czego były umowy sprzedaży kruszcu oraz darowizny zawarte z M. C.. Skutkiem tej umowy było rozpoczęcie przez M. C. wydobywania kruszcu na nieruchomości powodów, również pod liniami energetycznymi, za co dostali należną zapłatę.

Zwrócić należy zatem uwagę, że wbrew temu co artykułuje strona powodowa, nie doznała ona szkody, a wręcz przeciwnie – wykorzystując wadliwe decyzje miała możliwość wydzierżawienia działki na użytek kopalni i uzyskanie zapłaty ceny za sprzedaż kruszywa w sytuacji, w której gdyby MPZP był niewadliwy, to takiej możliwości powodowie by w ogóle nie mieli. Usytuowanie bowiem części nieruchomości powodów pod liniami energetycznymi, w razie zachowania zgodnego z prawem po stronie Gminy, czyniłoby niemożliwym eksploatację tej części nieruchomości. W takiej sytuacji, powodowie nie mogliby wypuścić nieruchomości w tej części w dzierżawę, jak również uzyskać z tego tytułu należnej zapłaty. Paradoksalnie, w zaistniałej sytuacji można by wręcz nawet doszukiwać się wzbogacenia powodów, którzy wykorzystując przejściowy stan funkcjonowania w obiegu aktów prawnych uznanych następnie za wadliwe, skorzystali z okazji komercyjnego wykorzystania swoich działek.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie za wykopane kruszywo z obszaru górniczego obejmującego części ich działek otrzymali zapłatę w całości. W trakcie pracy kopalni pozwany M. C. regulował wszelkie obciążenia fiskalne, także spoczywające na powodach. Jak zaś wynika ze stanowiska WSA w Łodzi, powodowie nie zostali ograniczeni w swoim prawie własności na skutek funkcjonowania w obrocie wadliwych aktów prawnych. Wręcz przeciwnie – sytuacja ta stworzyła im możliwość wykorzystania również i tej części nieruchomości, która w normalnym (zgodnym z prawem) toku spraw nie mogłaby być eksploatowana, ergo – nie uzyskaliby od M. C. zapłaty za otrzymane kruszywo.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że strona powodowa doznała szkody na skutek działania czy to Gminy S., czy M. C.. W ocenie Sądu Okręgowego forsowanie tezy o sporności postanowień łączących strony umów było jedynie taktyką procesową strony powodowej. W rzeczywistości niespornym było między stronami to, co jest przedmiotem umów, jaki jest zakres łączących strony umów, jakie działki są przedmiotem umowy oraz jakie na tychże działkach są zlokalizowane naniesienia. Z wszystkich wskazanych w umowach działek pozwany mógł wydobywać kruszywo i za wydobywania z tychże wszystkich działek był

zobowiązany do zapłaty ceny. Powodowie nie wykazali w procesie, ażeby M. C. w jakikolwiek sposób nie wywiązał się z zawartej umowy, w szczególności poprzez nie zapłacenie należności za wydobyte kruszywo. W szczególności, forsowana w procesie teza o podrobieniu podpisu powódki pod dokumentem zawierającym oświadczenie o ilości i cenie wydobytego kruszywa, była niewiarygodna. Przekonująca Sąd jest nadto w tym przedmiocie opinia grafologiczna stwierdzająca, że autorem podpisu była H. Ł., chociaż nie została ona sporządzona na zlecenie Sądu w niniejszej sprawie. Przy braku dowodów przeciwnych, nie ma jednak powodów aby z góry przekreślać wiarygodność moc dowodową takiego dokumentu.

Reasumując, w niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, ażeby na skutek uchwałodawczej aktywności Rady Gminy w S., ani też eksploatacji terenu przez M. C., wystąpiła w majątku powodów jakakolwiek szkoda. Z tych wszystkich względów, powództwo H. Ł. oraz B. Ł. zarówno w stosunku do M. C. jak i Gminy S. nie mogło być uwzględnione w jakiegokolwiek części i podlegało oddaleniu. Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

Powyższe rozstrzygnięcie determinuje rozstrzygnięcie o kosztach procesu, o których Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który strona powodowa przegrała w całości. Na koszty poniesione zarówno przez M. C. jak i Gminę S. składają się wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników w kwotach 10.800,00 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbową od pełnomocnictw w wysokości 17 zł.